

RYSZARD MANTEUFFEL
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

PROBLEMY POWSTAJĄCE W PRAKTYCE SPECJALIZACJI GOSPODARSTW I ICH ZWIĄZEK ZE SPRAWAMI INTEGRACJI POZIOMEJ ORAZ WIELKOŚCIĄ GOSPODARSTW *

Głównym celem racjonalizacji organizacji gospodarstw rolniczych jest zmniejszanie jednostkowych kosztów produkcji. W gospodarce krajów socjalistycznych dodatkowym celem racjonalizacji organizacji gospodarstw jest zwiększanie wielkości produkcji z jednostki obszaru. Ten dodatkowy cel nie jest wysuwany w tych krajach, które mogą się obawiać, że zwiększona produkcja nie znajdzie nabywców. Oczywiście, na wielkość jednostkowych kosztów produkcji wpływa nie wyłącznie tylko organizacja gospodarstwa.

Zmniejszanie się jednostkowych kosztów produkcji na skutek racjonalizacji organizacji gospodarstwa może przebiegać w dwojaki sposób:

1) przy utrzymaniu się na niezmięnionej wysokości kosztów stałych na jednostkę obszaru, a przy wzroście wielkości produkcji na jednostkę obszaru;

2) przy niezmięzionym poziomie produkcji z jednostki obszaru, zaś przy spadku wielkości kosztów stałych z jednostki obszaru.

Nie musimy oczywiście dodawać, że zmniejszenie wielkości kosztów jednostkowych produkcji może również następować przy działaniu obydwu przyczyn jednocześnie, tj. przy wzroście produkcji i jednoczesnym zmniejszaniu się kosztów stałych na jednostkę obszaru. Nie jest to jednak inny przypadek, lecz suma dwóch poprzednich.

Pierwszy wariant może się zdarzyć jedynie wtedy, gdy kierownik gospodarstwa potrafi w bardziej umiejętny, lepszy sposób wykorzystać w kierunku wzrostu produkcji posiadane przez gospodarstwo środki. Jest to więc sposób z zakresu technologii produkcji.

Szerzej zajmiemy się wariantem drugim. Musimy się jednak zastrzec, że mówiąc o kosztach stałych sprawę wyraźnie upraszczamy. Koszty bezwzględnie stałe w rolnictwie w ogóle prawie nie istnieją. W rzeczywistości są to bowiem koszty półstałe, które w pewnym stopniu zmieniają

*) W oparciu o referat wygłoszony 3. IX. 1963 r. na III Konferencji Ekspertów w sprawie racjonalizacji gospodarstw Komitetu do Spraw Rolnictwa Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w Genewie.

swą wielkość przy wzroście rozmiarów gospodarstwa lub jego działalności. Na koszty stałe (ściślej mówiąc półstałe) składają się przede wszystkim koszty ogólne, związane z zarządzaniem gospodarstwem, koszty amortyzacji środków trwałych związanych z określonym gospodarstwem lub z określoną działalnością produkcyjną oraz czasem jeszcze inne. Chodzi tu mianowicie o amortyzację budynków i urządzeń, maszyn i narzędzi oraz w pewnym stopniu również melioracji.

Koszty związane z zarządzaniem gospodarstwem na hektar spadają w miarę wzrostu rozmiaru gospodarstwa, lub przynajmniej wzrastają wolniej niż wzrasta rozmiar gospodarstwa. Stąd dążenie do zwiększania rozmiarów gospodarstwa lub, jeśli to się da zrobić, łączenie więcej niż jednego gospodarstwa pod jednym zarządem; jest to więc jedna z przyczyn integracji poziomej. Znajduje to wyraz w stosunku do gospodarstw państwowych w Polsce w postaci ponownych prób łączenia pojedynczych gospodarstw, stanowiących samodzielne przedsiębiorstwa produkcyjne, w grupy zwane ostatnio gospodarstwami wieloobiektowymi, kluczami lub kombinatami.

Gospodarstwem wieloobiektowym nazywane jest gospodarstwo składające się z jednego samodzielnego gospodarstwa, do którego należy jedno, dwa lub więcej gospodarstw pomocniczych lub ferm nie będących na wewnętrznym rozrachunku gospodarczym. Klucz jest to niewielka grupa gospodarstw, z których każde stanowi pełną jednostkę produkcyjną i które znajduje się zwykle na wewnętrznym ograniczonym rozrachunku gospodarczym. Kombinat jest to większa grupa gospodarstw oraz zakładów przemysłu rolniczego, które zostają szczególnie silnie zainwestowane dla stworzenia silnego, wysokoprodukcyjnego przedsiębiorstwa rolniczego.

Zmniejszanie obciążenia gospodarstwa na jednostkę obszaru kosztami amortyzacji środków trwałych odbywa się w rozmaity sposób, w zależności od rodzaju środków. Tak więc w odniesieniu do budynków przez stawianie budynków możliwie dużych, gdyż w takich budynkach koszt m^2 lub m^3 jest niższy niż w budynkach mniejszych. Zmniejszenie obciążenia jednostki obszaru kosztami maszyn, urządzeń i narzędzi jest możliwe przez pełne ich wykorzystanie w roku. Wiadomo, że przy pełnym ich wykorzystaniu, to znaczy po przekroczeniu tak zwanego progu amortyzacji, amortyzacja z kosztu stałego staje się kosztem zmiennym. W pewnych warunkach charakter kosztu stałego ma również uposażenie pracowników, o ile nie są oni w pełni wykorzystani. Koszt ten staje się kosztem zmiennym, gdy zostaną w pełni zatrudnieni w roku.

Ten wzgląd, a mianowicie maksymalne zmniejszenie obciążenia jednostki obszaru kosztem amortyzacji oraz ew. kosztem płacy roboczej, daje się osiągnąć przez zwiększenie rozmiarów poszczególnych działalności produkcyjnych w gospodarstwie.

Zwiększanie rozmiarów poszczególnych działalności w gospodarstwie może następować na skutek dwóch różnych posunięć organizacyjnych.

Przy stałym, niezmiennym obszarze gospodarstwa jest to możliwe jedynie na skutek zmniejszania liczby działalności produkcyjnych w gospodarstwie: stąd jedną z dróg racjonalizacji organizacji gospodarstwa jest w określonych warunkach jego upraszczanie, co z kolei jest ściśle związane ze specjalizacją gospodarstwa.

Natomiast przy istnieniu możliwości zmiany obszaru gospodarstwa zwiększenie rozmiarów poszczególnych działalności, a więc racjonalizacja jego organizacji, może również nastąpić przez zwiększanie rozmiarów gospodarstwa.

W artykule moim ograniczę się wyłącznie do gospodarstw państwowych. Zajmują one około 12% użytków rolnych w Polsce i stanowią dzisiaj podstawową formę gospodarstw socjalistycznych w naszym kraju. Ogólna liczba tych gospodarstw wynosiła na dzień 1. VII. 1961 r. — 8231, w tym 1067 nie stanowiło samodzielnych przedsiębiorstw, lecz wchodziło w skład przedsiębiorstw wielozakładowych. Były to: 6 kombinatów, z których każdy obejmował od 8 do 10 gospodarstw dawniej samodzielnych, oraz około 500 kluczy, z których każdy składał się średnio z 3 gospodarstw.

Oddzielnie omówię ponad 6 tysięcy przedsiębiorstw jednozakładowych oraz ponad 500 przedsiębiorstw wielozakładowych, w tym głównie 6 kombinatów.

Przedsiębiorstwa jednozakładowe dążą w zasadzie do pewnej specjalizacji i upraszczania produkcji. Proces ten jest jednak na razie dopiero w ząbku. Średni obszar tych gospodarstw wynosi około 430 ha użytków rolnych. Liczba roślin uprawianych w jednym gospodarstwie waha się w granicach 15 do 20, z tym że w lepiej zorganizowanych gospodarstwach liczba ta się zmniejsza i osiąga dolną granicę. Główną przyczyną tej wielokierunkowości jest trudność w zakresie kooperacji między oddzielnymi samodzielnymi przedsiębiorstwami rolnymi, jak również wciąż jeszcze niedostateczna sprawność w zakresie działalności spółdzielni ogólnych zaopatrzenia i zbytu oraz przedsiębiorstw usługowych.

Jednak z badań Katedry Ekonomiki i Organizacji Gospodarstw Rolniczych SGGW wynika wyraźnie, że dzisiaj odpada konieczność istnienia w większych gospodarstwach oddzielnych ferm lub gospodarstw pomocniczych. Obiekty te powstawały w dawnych czasach trakcji konnej. Dzisiaj, w związku z coraz większą przewagą transportu mechanicznego, względy ekonomiczne przestają przemawiać za utrzymaniem tych obiektów. Przeciwnie, dopilnowanie tych obiektów jest trudne, zaś pracownicy tam zamieszkali odbijają się bardzo wyraźnie negatywnie pod względem poziomu kultury od pracowników zamieszkałych w większych skupiskach ludzkich.

Przejdę teraz do gospodarstw wielozakładowych, a zwłaszcza najbardziej przodujących w zakresie dążenia do racjonalizacji, tj. do kombinatów, których w chwili obecnej jest w Polsce 6.

Zajmę się przykładowo kombinatem Kłodzino, woj. szczecińskie. Kombinacat ten powstał z połączenia 10 dawniej samodzielnych gospodarstw. W chwili obecnej zachowały one pewną samodzielność, ponieważ znajdują się w stosunku do kombinatu na wewnętrznym ograniczonym rozrachunku gospodarczym. Obszar kombinatu 5759 ha użytków rolnych, w tym 5142 ha gruntów ornych. Zatem średni obszar jednego gospodarstwa wynosi 576 ha uż. rolnych, w tym 514 ha gruntów ornych (tabela 1)¹.

Tabela 1

Planowana wielkość załogi oraz planowane rozmieszczenie poszczególnych działalności w zakresie produkcji zwierzęcej w Kombinacie Kłodzino, woj. szczecińskie

Nazwy Zakładów	Obszar		Pracowników na 100 ha uż. rolnych	Krów dojnych	Cieląt	Jałowizny	Bukatów	Trzody	Owiec maciorek	Żrebaków	Pszczoł roi
	użytków rolnych ha	gruntów ornych ha									
Borki	314	270	11,8			650					
Karsko	680	574	10,3	290	530				460		
Kłodzino	564	524	13,0	530		180		100		350	100
Kosino	496	477	11,8	420							
Laskowo	563	534	11,6	450							
Płońsko	544	434	11,2				1 765				
Przelewice	386	382	14,2	340							
Przywodzie	1 223	1 005	9,0	700					900		100
Topolenek	463	447	10,0			825					
Żuków	526	495	10,9	450							
R a z e m	5 759	5 142	11,8	3 180	530	1 655	1 765	100	1 360	350	100
Średnio 1 gospodarstwo	576	514									

¹ Dane dotyczące 2 innych kombinatów PGR przed stworzeniem omawianego kombinatu:

Nazwa	Liczba dawnych gospodarstw	Woj.	Obszar łączny wszystkich gospodarstw		Średnia liczba na 1 gospodarstwo działalności	
			ha użytków rolnych	ha gruntów ornych	roślinnej	zwierzęcej
Kietrz	9	opolskie	5 538	4 705	16	7
Manieczki	10	poznańskie	4 355	3 987	18	8

Założeniem przy powstawaniu kombinatu było możliwie duże uproszczenie produkcji roślinnej oraz zwierzęcej przez specjalizację poszczególnych gospodarstw w obydwu zakresach. Miało to doprowadzić do maksymalnego zwiększenia rozmiarów poszczególnych działalności w produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Jeśli chodzi o produkcję zwierzęcą to na 10 zakładów 7 otrzymało tylko po jednym rodzaju zwierząt produkcyjnych o jednym kierunku produkcji. W 3 pozostałych zakładach (tabela 1) przewidziano jednak od 3 do 5 poszczególnych stad zwierząt. Mimo to zmniejszenie liczby oddzielnych produktów zwierzęcych na gospodarstwo było dość duże (tabela 2). Przed

Tabela 2

Liczba i rozmiary poszczególnych działalności produkcyjnych oraz liczba towarowych artykułów rolniczych w poszczególnych zakładach kombinatu PGR Kłodzino, woj. szczecińskie

Nazwa zakładów	Plano- wana		Liczba roślin			Liczba oddzielnych produktów zwierzęcych			Planowana liczba artykułów towarowych		
	liczba łanów	średni obszar łanu ha	dawna	planowana	co stanowi %	dawna	planowana	co stanowi %	razem	roślinnych	zwierzęcych
Borki	8	34	14	8	57	7	1	14	5	1	6
Karsko	11	52	14	10	71	9	5	56	6	5	11
Kłodzino	11	48	15	10	67	8	6	75	7	6	13
Kosino	10	48	14	8	57	10	2	20	6	2	8
Laskowo	9	59	13	7	54	9	2	22	4	2	6
Płońsko	9	48	15	9	60	6	1	17	6	1	7
Przelewice	11	35	14	8	57	5	2	40	5	2	7
Przywodzie	16	63	14	12	86	10	5	50	8	5	13
Topolinek	8	56	14	7	50	7	1	14	5	1	6
Żuków	9	55	14	7	50	7	2	28	5	2	7
Średnio na 1 gospodarstwo	10	50	14	8	57	8	3	38	6	3	9
W kombinacie	102	51	20	17	85	13	13	100	9	13	22

stworzeniem kombinatu średnio na gospodarstwo przypadało 8 rodzajów produktów zwierzęcych; po jego stworzeniu zaplanowano średnio tylko 3 rodzaje, co stanowi 38% poprzedniej ilości. Liczba oddzielnych artykułów zwierzęcych spadła średnio do $\frac{1}{3}$ w każdym gospodarstwie. Jeśli więc może jeszcze trudno mówić w niektórych gospodarstwach o specjalizacji

w zakresie produkcji zwierzęcej, to uproszczenie tego działu produkcji jest z pewnością b. znaczne.

W znacznie mniejszym stopniu uproszczenie produkcji dotknęło produkcję roślinną. Liczba roślin uprawnych, wynosząca przed zorganizowaniem kombinatu średnio 14 na gospodarstwo, po jego powstaniu spadła do średnio tylko 8. Wyniosło to więc 57% poprzedniej ilości roślin. Jeśli chodzi o artykuły roślinne, to kooperacja między gospodarstwami prawie że nie istnieje. Plan organizacji kombinatu przewiduje jedynie, że gospodarstwo Karsko kooperuje pod tym względem z Żukowem, przekazując mu (odpłatnie) pewną ilość siana i słomy. Wydaje się nam, że kooperacja ta mogłaby nawet nie istnieć, gdyby w bardziej równomierny sposób rozdzielono łąki pomiędzy gospodarstwa. Bilans produkcji roślinnej zamyka się z reguły w granicach poszczególnego zakładu.

Istotna kooperacja, a więc odpłatna wymiana usług produkcyjnych między zakładami kombinatu, istnieje właściwie jedynie w zakresie produkcji zwierzęcej. Ponieważ podstawowa działalność w produkcji zwierzęcej, a mianowicie bydło mleczne, prowadzona jest aż w 7 zakładach, wychów jałowizny w 3, a chów owiec w 2 zakładach, wydaje się, że dla otrzymania owej kooperacji nie jest konieczne łączenie aż 10 gospodarstw w kombinat, można by ją stosować również przy połowie zakładów, a więc około 5.

Głównym celem zwiększania rozmiarów poszczególnych działalności w produkcji roślinnej jest możliwość osiągnięcia progu amortyzacji dużych maszyn rolniczych, a więc uniknięcie kosztów stałych ciężących z tego tytułu na gospodarstwie. Jeśli jednak chodzi o używane w naszym kraju typy dużych maszyn, to próg amortyzacji maszyn służących do rozwożenia obornika osiąga się już przy około 50 ha obszaru nawożonego obornikiem (opłacalność osiąga się już przy 20 ha), zaś próg amortyzacji kombajnu zbożowego osiągnie się przy 80—100 ha sprzętu (opłacalność osiąga się już przy 50 ha obszaru sprzętu). Ponieważ średni obszar jednego łąnu w gospodarstwie wynosi w zakładach kombinatu 50 ha, wynika więc z tego, że maszyny parokrotnie lub wielokrotnie przekraczają próg amortyzacji już oddzielnie w każdym gospodarstwie przy planowej strukturze zasiewów, to jest przy średnio 8 roślinach w gospodarstwie. Nie ma więc z tego względu żadnej potrzeby dalszego zmniejszania ilości roślin w gospodarstwie, lub też posiadania np. wspólnego parku maszynowego dla całego kombinatu, co utrudniłoby rozrachunek między poszczególnymi zakładami. Przeciwnie, może raczej istnieć obawa nie przekraczania progu amortyzacji przez duże maszyny, które mogą być używane przy więcej niż jednej roślinie należącej do tej samej grupy (np. dla kombajnu zbożowego rośliny zbożowe), jeśli w gospodarstwie będzie uprawiana tylko jedna roślina należąca do tej grupy. Ponieważ okres użytkowania takiej

maszyny jest zwykle krótki (związany z okresem agrotechnicznym danej czynności), to może się okazać konieczne posiadanie większej liczby tych samych maszyn, na to, aby w krótkim czasie wykonać prace agrotechniczne. Jeśli więc nie będzie innych roślin, przy których maszyna ta byłaby użytkowana, maszyny te mogą nie osiągnąć swego progu amortyzacji i zwiększyć koszt jednostkowy produkcji. Nadmierne upraszczanie produkcji również więc i z tego powodu może być niepożądane.

Jak wynika z tabeli 2, połączenie gospodarstw w kombinat spowodowało znaczne uproszczenie produkcji (większe w produkcji zwierzęcej, mniejsze w produkcji roślinnej) poszczególnego gospodarstwa. W poszczególnym gospodarstwie (biorąc średnio) istnieje już nawet pewna specjalizacja: średnio jest 6 artykułów towarowych roślinnych oraz 3 artykuły zwierzęce. Podkreślam, że obroty między gospodarstwami kombinatu traktujemy (i inaczej nie możemy tego robić, bo gospodarstwa są na wewnętrznym rozrachunku gospodarczym) jako kupno — sprzedaż.

Owe upraszczanie produkcji i pewna specjalizacja wewnątrz poszczególnych gospodarstw nie spowodowały jednak prawie żadnych zmian w kombinacie potraktowanym jako całość. Tak więc ogólna liczba roślin uprawianych w kombinacie zmniejszyła się z 20 do 17, a więc o 15%. Liczba oddzielnych produktów zwierzęcych pozostała nawet bez zmiany (13). Liczba towarowych artykułów roślinnych wyniosła 9, zwierzęcych 13, łącznie 22. A więc kombinatu nie można uznać za przedsiębiorstwo wyspecjalizowane. Nastąpiło tylko wewnętrzne przesunięcie produkcji pomiędzy poszczególnymi zakładami kombinatu.

Dla informacji podaję, że w Polsce istnieje kilkadziesiąt naprawdę wyspecjalizowanych gospodarstw państwowych o niskim stopniu zainwestowania i o b. małej załodze, uprawiających tylko 3 rośliny: ziemniaki, żyto, owies. Są to gospodarstwa bezinwentarzowe.

Na zakończenie możemy więc sformułować następujące wnioski:

1. Przy tworzeniu przedsiębiorstw wielozakładowych następuje przede wszystkim uproszczenie i specjalizacja poszczególnych zakładów w zakresie produkcji zwierzęcej.

2. Produkcja roślinna jest (dotychczas) w większości przypadków bilansowana w ramach poszczególnych zakładów. Następuje też stosunkowo niezbyt znaczne zmniejszenie liczby działalności w produkcji roślinnej w oddzielnych zakładach.

3. Nadmierne zwiększanie rozmiarów poszczególnych działalności w produkcji zwierzęcej nie znajduje dostatecznego uzasadnienia ekonomicznego. Po zwiększeniu rozmiarów tych działalności do takiego stopnia, że może być w pełni wykorzystany zespół paru lub kilku pracowników wykonujących wszystkie prace niezbędne do określonych działalności, dalsze zwiększanie rozmiarów tych działalności nie będzie pociągało za sobą

dalszego zwiększenia wydajności pracy. Będzie to tylko uwielokrotnianie tych samych prac oraz liczby zwierząt. Również i zmniejszanie kosztów jednego stanowiska nie będzie już wtedy, praktycznie biorąc, następowało. Mogą natomiast powstawać nieznane dotychczas trudności, np. przy wypędzie bydła na pastwiska, zwłaszcza przy deszczowej pogodzie. Zbyt wielka bowiem liczba zwierząt może powodować niszczenie nawierzchni dróg nieutwardzonych i utrudniać wypęd.

Nadmierne zmniejszanie liczby działalności w produkcji roślinnej może spowodować obniżenie produkcji i zwiększenie kosztów jednostkowych produkcji na skutek nieuwzględniania zasad zmianowania, powstawania dużych szczytów zapotrzebowania siły roboczej i siły pociągowej oraz nieosiągnięcia progu amortyzacji przez duże maszyny.

4. Uproszczenie produkcji i pewna specjalizacja poszczególnych zakładów nie muszą pociągać za sobą uproszczenia produkcji i specjalizacji przedsiębiorstwa (kombinatu) jako całości.

5. Racjonalne uproszczenie produkcji oraz specjalizacja mogą być uzyskane nie tylko w przedsiębiorstwie o liczbie zakładów bliskiej 10, lecz również w dużym przedsiębiorstwie jednozakładowym oraz w przedsiębiorstwie wielozakładowym posiadającym 3—5 zakładów.

6. Dostateczne uproszczenie produkcji roślinnej może być w określonych warunkach osiągnięte w gospodarstwie o obszarze gruntów ornych wynoszącym około 500 ha.